

## KORRESPONDENT—WARSZAWSKI

DONOSZĄCY WIADOMOŚCI KRAIOWE Y ZAGRANICZNE

*We Wtorek o godzinie 10. zrana.*

## WIADOMOSCI KRAIOWE.

*Z Brześcia Lit: d. 17. Wrześ:*

Po wyznaczeniu od Nayaś: Konfederacyi O. N. Delegowanych Osób do różnych czynności, przepisane są tymże na Seffyi dnia 14. tego miesiąca instrukcye następujące:

*Instrukcye dla Delegowanych do Peterzburga.*

1mo. Wyznają Narody Rzpltey Polskiey Skonfederowane we wszelkich swoich Aktach, że do podźwignienia swobód swych, do skruszenia zamachow Monarchicznych, do powrócenia jestestwa Staropolskiego Polki stanu, wspałała i wielko-myślna Katarzyny wielkiej dusza szczególnie i skutecznie pomoc dać raczyła.

2do. Zdawałyby się winney wdzięczności uchybiać obowiązkom, gdyby uroczystym Poselstwem nie miały wyrazów tych złożyć, i głosić w stolicy samey przed obliczem tej Monar: stając do oglądania wzorów naysławniejszy mężowie, i same nawet berła dźwigające osoby spieszni ubiegają się krokami.

3tio. Będzie obowiązkiem WW. i UUr. Posłow nie tylko zapewnić od Narodow Skonfederowanych o zabranych miłych obowiązkach wdzięczności nayoślejszej podawania potomności, za skuteczną, a nieinteresowną pomoc, ale i upraszać o dalsze kontynuowanie wspałałych tych dla Rzpltey kroków.

4to. W zamiarze, którym oświadzić mają ciż Ichmość Panowie Posłowie chęć Skonfederowanych Narodów wniścia w związki przymierza wieczystego z Państwami, które dla uszczęśliwienia plemienia ludzkiego naywyższa Opatrzność wiekopomnym jej poleciła rządowi.

5to. Pragną Narody Skonfederowane nayrzeczywistszemi dowodami całemu światu okęgowi podać do wiadomości, że nayostrzeży zaięta złość ludzka niezdolała w fercach Polaków ztlumić wynurzenie, że nic nieznaydują chlubniejszego nad zaszczyt nazywać się Narodem, coraz jawniejszy dowody odbierającym wspaniałości i sąsiedzkiej przyjaźni.

6to. Zaszczycone dzielną, a nieinteresowaną do naypoźniejszej podaiącą potomności swoją sławę, W. Katarzyny pomocą w początkowych robotach Skonfederowane Narody karmią się tą chlubną nadzieją, że i daley też wielkomysłna Monarchini używać oney zechce na dokończenie dzieła odrodzenia Imienia swobodnego Polaka, i z zaręczeniem stałości Rządu Republikańskiego, całości Rzpltey Polskiey i niepodległości.

*Instrukcya dla Delegowanych do Króla Jmci.*

Narod Polski żadnemu innemu z Narodów nieustępując w gorliwości do praw i swobód swych, iako też i do przywiązania ku



Krółom, których na Tron wybiera, za rzecz powinna uważać się węzłem Konfederacyi, natychmiast oświadczyć tę nieodmienną charakteru narodowego cechę wyślać delegowanych do J. K. Mci polecając im:

1mo. Ażeby złożyli dzięki J. K. Mci za złączenie się przez Akces do związku naszego, który wespół przy złączeniu się obu Narodów chcąc mieć ogłoszonym, złożyliśmy dziękczynienia nasze na ołtarzu za dar tey jedności zapewniającej Narodowi naysposobniejsze skutki.

2do. Ażeby oświadczyli WW. UUr: Delegowani jako w teyże jedności życzeniem jest obu Narodów przyjmować rady zbawienne J. K. Mci w tym wszystkim, co do ugruntowania rządu Republikańskiego swobod Rzpltey Izla-checkiey stosować się może, a oraz i do zabezpieczenia trwałości formy Rządowej w związkach z Nayaś: wielką Katarzyną zapewniającą nam wolność, całość, i independencyą Narodu naszego.

3tio. Gdy nowym węzłem Konfederacyi naszey potwierdziliśmy nadwierzony traktat Unii z Narodem Lit: przelożą UUr: Delegowani, że cokolwiek ten traktat w sobie zawiera do udzielności Narodu Litewskiego, w całej rozległości chcemy mieć nienaruszony, i chcemy żeby J. K. Mość jako Król Polki i W. X. Lit: z swej strony ściśle go zachowywać raczył. Co Narod nasz już zapewnia przez Akces do obu Narodów przestany, i przyznanie tego wszystkiego, co Akt Konfederacyi obu Narodów w sobie zawiera. Nakoniec oświadcza UU. Delegowani, jako zamiar związku naszego nie jest oddzielny od charakteru narodowego, żadney zemsty i prześladowania osobiste go nie cierpiący, lecz jedynie do swobod Krajowych dążący, w których to wszystko się umieszcza, co wierność naszą dla Króla Jmci zaręcza.

### *Instrukcyje dla Delegowanych do różnych Kommissyi i Magistratur.*

Konfederacya Generalna wolnych Obu złączonych Narodów za nayscelniejszy uważając obiekt rozpoznanie czynności Magistratur Krajowych, dla okazania publiczności i naszey własney informacyi, i jakim sposobem były administrowane, do ich examinowania wyznacza Osoby następujące:

*Wyrażone są te w Numerze 60. korespondencyi na karcie 550.*

W tym zaś examinie gdzieby się urządowanie osobiste W. Kancelerza Kor: pokazało, w takowym przypadku W. Raczynski Marsz: Nadw: z przytomnemi kolegami zastąpi miejsce Prezesa examinu, a gdyby Marszałka nie było, tedy *imus ex ordine* zastąpi miejsce.

Wszystkich Delegowanych przez Nas będzie obowiązkiem:

1mo. Wyслуchać przysięgi *respektive* w każdej Magistraturze od osób iestzące niewykonanej na Rotę Konfederacyi naszey.

2do. Gdzieby zachodziły ordynanse, zalecenia, albo assignacye od Króla Jmci, lub Marszałków zeszłego Seymu, takowe konfrontować z prawem i oddzielnie zapożywać w każdej *respektive* Magistraturze.

3tio. W krzywdy obywatelskie i zaskarżenia wierać i rozstrząsać z opinią swoją przyłączoną.

4to. Przychod i rozchod naysciśley obrachować, i protokoły podane zakonnotować, tabellę ułożyć, i tę z czynnościami swemi złożyć.

5to. W wewnętrzna administracyą każdej z osobna Magistratury jej sprawowanie się weyrzeć. Co do sądownictwa, Dekreta zaskarżenia Kommissyi Skarbowey i Policji, i Oficjalistów rozpoznać, jako też potrzebney poprawy z poznanych zdrożności Uwagi i Projekta uformować z zakonnotowaniem wyrażonych rozpisów.

Co zaś do Affessoryi Koron: obrachunek tylko z percepty do tey Magistratury wchodzący, i z expensy sporządzić, oraz w potoczne rozrządzenia weyrzeć.

6to. Rozdział prowentów Koronnych od Litewskich oznaczyć dla dowiedzenia, iak używane były.

7mo. Sprawujące osoby urządowanie w każdej *respektive* Magistraturze, jej Oficjalistów do dania sprawy wezwąć, i iak narychley dzieło powierzone dokończyć, po którym dokonaniu do Konfederacyi naszey Generalney z raportem i relacyą przybywać.

8vo. Komplet examinatorów w każdej *respektive* Magistraturze ma się ze trzech składać nymniej Konfiliarzów, z pomiędzy któ-

rych jeden pióro utrzymywać będzie, a takowe examinowanie i obrachowanie zaczynać się ma od ostatniego Kwitu wydanego *respektive* każdej Magistraturze, niezważając na Kwity, chociażby iakie były dane przez Seym ostatni Rewolucyjny. Do odpowiedzi zaś nietylko pociągane będą osoby te, które zaśladają za expens, lecz i takowe które uczyniły Recept, a kwitu od Rzpltey niedostały. Czynności swoje rozpocząć WW. i UUr. Delegowani mają a 10. 8bris. Normalnym, zaś czaśem obrachunkow Ob: Nar: Skarbów dzień 1. 7bris być ma. Czas ukończenia Delegowanym oznaczamy dzień 10. Xbr: Dana Sejsyi w Brześciu Lit: dnia 14. Września 1792. R.

*Rota Przysięgi dla Delegowanych, i Specyfikacya, którzy też przysięgę dnia 15. Września wykonali.*

*Wypis z Akt Konfederacyi Obojga Narodów R. 1792. Miesiąca Września 15. Dnia.*

Konfederacya Wolnych Obojga złączonych Narodów przysięgę Rotą następującą: „Ja NN. przyślegam Panu Bogu wszechmogącemu, iż ja wyznaczony do examinowania Departamentu, lub Komissji NN. „urząd moy wiernie i sprawiedliwie podług danej mi Instrukcyi „sprawować będę, i to wszystko, cokolwiekby szkodziwego dla Rzeczypospolitey znalazł, bez względu na osobę, przyjaźnią, datkiem, „obietnicą, lub innym iakimkolwiek względem unosić się nie będę; „wszystkie zdrożności dostrzeżone pilnie uważać, rozstrząsać, i notować będę; i Skonfederowaney Rzpltey O. N. doniesić nie zaniedbam: tak mi Panie Boże dopomóż.” Od niżej wyrażonych WW. i UUr: Delegowanych, iako to do Departamentu Interassow Zagranicznych, od WW. Jacka Malachowskiego Kancel: W. Kor: Ur: Fryderyka Mołżuńskiego Sekr: W. X. Lit: W. Xcia Xaw: Sapiehy Wpiew: Smoleński: Ur: Zyniewa Konsyl: Wolkowskiego. Do Kommissyi Woj-skowej, od Ur: Chołoniewskiego Łow: Koron: Konfyl: Konfed: Kor: od Ur: Ant: Raczynskiego Kons. Konf: Kor: od Ur: Kontryma Kons: Konf: Witeb: Do Kommissyi Skarbu Koron: od W. Malachowskiego Wdy Mazow: od Ur: Meżyńskiego Kons: Konf: Kor: od Ur: Stanisława Dunina Kons: Konf: Kor: od Ur: Łopotta Kons: od Ur: Woyniłowicza Kons: Nowogr: Do Kommissyi Edukacyney, od Ur: X. Romana Sierakowskiego Biskupa Prusniańskiego Sufrag: Przemysk: Kons: Konf: Kor: od Ur: Skurkowskiego Kons. Konf: Kor: od Ur: Siwickiego Kons: Trock: Od Ur: Laudańskiego Kons: Xstwa Zmudzkiego. Do Policji i Assessorji Koron: od Ur: Żalskiego Sfty Chęcińskiego Kons: Konf: Kor: od Ur: Stanisł: Zagurskiego Kone: Konf: Kor: Do Kommissyi Skarbu W. X. Lit: od W. Xcia Czetwertyńskiego Kaszt: Przemysk:



od Ur: Zagurskiego Podst: Włodzim: Kons: Konf: Kor: od Ur: Ignacego Mołczyńskiego Podczas: Braci: Kons: Konf: Kor: od W. Kossakowskiego Wdy Witebsk: od Ur. Makowieckiego Kons: Slonimsk: od Ur: Szadurskiego Kons: Wilkom: od Ur: Billewicz Konsyliarza Konfed: Xłwa Zmudz: od Ur. Białozora Kons: Xłwa Zmudz: od Ur: Kleczkowskiego Kons: Witeb: odebrała. Innych zaś WW. i UUr: Delegowanych później też przysięgę, lubprzed Generalną Konfed: O. N. lub przy przyściu do wykonania powierzonych sobie przepisów przed Delegowanymi wykonać obowiązanie. Dan na sessyi w Brześciu Lit: d. 15. Wrzes: 1792. R. — Stanisław Szczęśny Potocki Gen: Art: Kor: Generalney Konf: Kor: Marszałek, — Alexander Sapieha Kancel: i Marszałek W. X. Lit: Którą z Akt Konf: O. N. wydać zaleca, i jest pod pieczęcią Gener: Konf: Kor: wydana.

*Kopia Pozwu JW. Ignacemu Potockiemu Marszałkowi Wielkiemu W. X. Lit. wydanego.*

*Wypis z Xiąg Grodzkich Winnickich Wojewodztwa Bracławskiego Roku 1792. Mca Junii 28. dnia.*

Przed Urzędem i Aktami niniejszemi Grodzkiemi Winnickiemi i przedemną Franciszkiem Hałuzińskim Namieśnikiem Grodzkim Winnickim przysięgłym stanąwszy oczywiście woźny Grodzki Wojewodztwa Wołyńskiego, i innych opatrzny, Jakow Wedmedczuk, dobrowolnie zeznał, iż on Roku wyz na Akcie wyrażonego dnia 25. Junii pozew N. Konfed: Gener: wolney Kor: odnosi do Dóbr Miasta Pikowa, i tam ten pozew w Zanku w izbie na stole położył, o położeniu i istocie onego od kogo, po kogo i w jakiej istocie wydany był, prawnie przytomnych uwiadomił. Który pisan był w tej istocie: Stanisław Szczęśny Potocki Gener: Artyl: Koron: Generalny Konfed: Koron: Marszałek, JW. Ignacemu Potockiemu Marszałkowi W. W. X. Lit: z Osoby i Dóbr Ważey wierności ogólnie wszystkich pozwanemu, powagą i mocą Konfederacyi Generalney Koron: przykazuję, ażebyś w niedziel 4. od aktu zeznania niniejszego pozwu sam osobiście i zawito stawił się przed Sądem Gener: Konfed: Kor: w miejscu gdzie się znajdować będzie, a to na instancją Instygatorów ładowych od Konfed: Gen: Koron: ustanowionych UUr. Jana Przyłuskiego, i Floryana Kanickiego danoszących Powodów, którzy stosując się do aktu Gen: Konf: Kor: i później wyższych Uniwersałow, za nieprzyjaciół Oyczyzny ogłaszających tych, coby rewolucynemu spiskowi 3go Maja 1791. Roku Warszawskiemu sprzyjając, odwieczną Przodków naszych i naszą wolność niszczyli, nakazom Gener: Konfed: przeciwni i nieposłusznymi byli, recessu od rewolucynego zgromadzenia Seymu imię przywłaszczającego w dwóch miesiącach od Aktu Gener: Konfed: Koronney pod Targowicą dnia 14. Maja 1792. R. związanej, nieuczynili, pozywając wierność Ważę, do ponieśienia win prawami wolność Narodową zabezpieczającemi, wyznaczonych, za nieuczynienie recessu od spiskowego zgromadzenia w czasie aktem Gener: Konfed: Koron: zamierzonym, zakładanie na tymże zgromadzeniu, na nim szkodliwych i burzliwych rad dawanie, tych w straży wykonanie, za machinacye, przeciwko oyczystej wolności w kraiu i za granicą, dla utrzymania przez wierność ważę włożonych na wolny Narod niewolniczych kaydan, za stanie się przyczyną takiego krwi rozle-

wu walecznego, a przez wierność ważę podstępem i sztuką obłąkanego Rycerstwa współ-braci naszych, za staranie się narażenia Rzpltey do zerwania przyjaźni i pokoju z Nayaś: Imperatorową caley Rosyi najlepszą i naywspaniałszą przyjaciółką, za bezczelne zachęcanie Króla do złamania Paktów Konwentów, które wierność ważę iak Minister i Polak, aby nienaruszone były, dostrzegać byleś obowiązany, niemniej do ukarania za wszystkie wykroczenia przeciwko prawom i wolności Narodowej za radą i działaniem wierności ważey popełnione. Czaśu sprawy obszerniey dowieść się mające. Pozwany jesteś, terminu pilny, i na wszystko odpowiedzieć bądź gotow. Dan w Konstantynowie Starym dnia 21. Lipca 1792. Roku. Z których Xiąg i ten wypis pod pieczęcią Grodzką Winnicką wydan. Pisan w Winnicy. Czytany z Kopią.

(L. S.)

*Correxii Hałuziński,  
N. G. W. P. mpr:*

Relacya na S. K. K. W. Przyłuskiego i innych, po JW. Potockiego Marszałka W. W. X. Lit. Roku 1792. Dnia 28. Julii w Grodzie Winnickim.

## ZAGRANICZNE.

*Z Londynu dnia 31. Sierp:* Można pomnieć, iakie na Generała Luckner narzekania we Francyi były. Przeto mu odieście w Zgrom: Narod: decydowane Kommendy. Generał Kellerman tey nie przyjął. Więc znowu przywrócona Generałowi Luckner z ogłoszeniem *Generałissimi* Woysk Francuzkich.

Im trudniej z Paryża teraz, a nawet i z Francyi umknąć, tym bardziey wysilaia się i strzegący, aby nie wypuszczać z kraiu niektore osoby, i też osoby tym są przemyślnieysze, aby swą wolność i życie ratowały.

Piszą z *Brightelmstone*, że Statek przewozowy z Portu Francuzkiego Dieppe przybyły, 22. Podróżników w różne po ukrywanych nazwi-

śka i stroie tam przywiozł. Jedna Dama ładna, ale iey imienia dotąd nie można dowiedzieć się za Murzynkę się udała i w Kompanii z Murzynem przybyła. Twarz cała, szyja, piersi i ręce czarne. Gdy pończoszki zrzucała postrzeżone nogi wydały, że skład Europeyskiej twarzy słusznie przeczył zmyślonę czarność. Na tymże statku przybyła sławnego Generała Markis de Bouillé Zona przebrana iakoby Maytka iednego towarzyszką drogi była. Druga wielkiego urodzenia osoba, że iey twarz wielu znajoma w Paryżu, na tymże statku w kufrze ukryta płynęła lekając się pody okazać, poki na ład Angielski ten kufer wyniesiony nie został. Gdy otworzono



wzniosła ręce i zawołała: *Teraz ożyłam!*

*Z Valenciennes d. 1. Wrze:* We wsi *Flines* biesiadę sobie jesienią sprawili wieśniacy Francuzcy. Chcieli tej przeszkodzić Austriacy. Zbliżyli się. Dwie Dziewczyny zowiące się *Fernig* opatrzone w broń ogniłą stawiają na czele Mieszkańców, idą śmiało przeciw Nieprzyjaciółom, dają ognia tak zrećnie, iakby najs doskonalsi ćwiczeni Żołnierze. *P. Balland* komendujący nad strzelcami Belgów ściga większą partją, aby ich otoczył. Lecz te Bohaterki tak waleczny obrót czynią, że wprzód zapędzają do lasu nacierających napastników, nim się posilki *Pana Balland* zbliżyły. Raniony Człęk z pod komendy tych Amazonek, Austriaków 13. zginęło, inni w las ušli.

*Z Kolonii dnia 6. Wrze:* Wojska Pruskie i Austriackie połączone dnia wczorajszego Fortecę Francuską *Thionville* po niemałym z obustron ludzi stracie wzięły. Fortecę *Verdun* sam Król Pruski przez poddanie się zdobył, którego Komendant z pistoletu sobie życie odjął.

Późniejsza wiadomość jest, że Generał *Clairfait* opanował fortecę *Stenay*. Mały był odpor, bo też nie największą twierdzą; lecz bardzo pożyteczna dla komunikacji Wojska.

*Z Paryża d. 31. Sierpnia.* Trybunał *Jury* uwolnił *Pana Montmorin* Gubernatora *Fontainebleaux*. Lud wpadł do izby sądowej przymusił sędziów, aby skazali znowu *P. Montmorin* do więzienia, inni sędziowie pouciekali.

Tegoż dnia na wieczornej sefii 400. Obywatelów, którzy na obronę granic idą, naparli się, i musiano im dozwolić przez salę Zgrom. Narod: przemaszerować.

Na sefii d. 2. Wrze: doniesiono, że Xże Brunświcki posłał do *Verdun* fortecy, aby się poddała. Dana odpowiedź, iż wszyscy wprzód umrzeć są gotowi. Wielkie dano applauzy, a ona wzięta.

Minister zagranicznych interesów donosi Zgr. Narod: iż Rosya z Francuskiego narodu nieprzyjaciółmi w związek weszła, i że Wojska Moskiewskiego 20,000. z Polki do granic marsz swoy przedsięwzięme.

Huzarowie Pruscy okazali się aż przy *Clermont* o 2. mile od *Varénne* należącego niegdyś miasta do Xcia *de Condé*. Obywatele *de Clermont* przerażeni trwogą poddali się.

Jeden ze złoczyńców skazany na kilka lat kaidan, postawiony był w przeszłą sobotę u pęgierza na placu *la Grève*. Jak tylko był przywiązany, co mu gardła stało wrzeszczał: *Niech żyje Król, niech żyje Królowa, do diabła Narod.* Chciał go na

mieyscu lud rozsiekać. Lecz Prokurator Syndyk *Manuel* uśmierzył, twierdząc, że przez sąd ma być skazany. Jakoż na placu *Carrusel* głowy postradał. Twierdzą, że do ostatniego momentu też same, które u pęgierza powtarzał słowa.

Wszystkie teatra od dnia 1. Września są w Paryżu zamknięte.

Do marszu na granice wpuszą ze wszystkich Paryżskich sekcyi obywatelów. Gdy nie znajdzie się 35. tysięcy Wolutaryuszów, będą losy na wszystkich zdrowych ciągnięte od lat 15. do 50. i ci wszyscy muszą iść pod flintę. Poimano temi dniami złoczyńcę, który przyznał się, że jest z owej bandy, która ma do 600. spólników, i żbiega się na swoje rady do mieysca zwanego *Pola Elizeyjskie*.

*P. Breteuil* dawny Król faworyt, jest teraz przy Xiążętach Francuzkich w urzędzie 1go Ministra.

Mowa obliwsza sławnego *Anacharsis Cloots* do Zgrom. Narodowego. Dzięki składa, że spólnie z innemi Uczonymi do Obywatelstwa Francuzkiego przyjęty.

Uczeni dzieł Pisarze Obywatele świata (mowi *Pan Cloots*) byli ztowarzyszeni z waszą pracą i niebezpieczeństwem, wy czynicie ich spólnikami waszey chwały, dzieląc z niemi tytuł Obywatelów Francuzkich. Karol

IV. miał następę. Ludwik XVI. mieć go nie będzie. Prawodawcy! umiecie szcować głowy Filozofów, zostawcie wam abyście naznaczyli cenę głowom Tyranów. Tymoleonowie, Ankarstrowie nieco krwi bezecney wytyczyli. Gustaw III. właśnie teraz puścizbyłby waszą ziemię, gdyby tego Krwawożycę wdzięczna jego nie zgładziła Ojczyzna. Naznaczcie więcce dębowe, dacie ziemi podział Obywatelom, którzy w tak chwalebne ślady wkraczać zechcą. Co się mnie tycze, przeięty wdzięcznością za wasz Dekret, i za szczęśliwego siebie poczytając, żem chlubny, otrzymał tytuł Obywatela Francuzkiego, poprzyśięgam być wiernym światu całego Narodowi. Dozna moiej stałości wolność, równość i moc najwyższa ludu, czyli ta władza rodzaju ludzkiego. Dowiedę, że umiem ją wielbić i szanować.

Serce moje jest francuzkie, dusza zaś moja bez...pl...(\*)

W posród najokropniejszych scen, wesoły bywa Francuz, albo śpiewa. Jak za czasów owego to zamieszania zwanego *de la fronde*, gdy się Kardynał *Coligni* z pistoletami uwił, a jeden mu gdy z konia zsiadał, wypadł z kieżeni, wołano: *Oto*

(\*) *Mon coeur est François, mon ame est sans culottes.*



*Jegomości Xiędza Brewiarz!*  
I teraz w Paryżu krew się  
strumieniami leie, a oni rznąc  
niewinne ofiary śpiewają:  
nie już *ça ira!* to poydzie, ale  
zmienili (iak piszą) *ça va!*  
to idzie. — Bardzo ładnie  
idzie. Po krotofilney mowie  
Pana *Cloots* przed Zgr: Nar:  
czyż nieucieszna druga? Sta-  
wiają u krtek Obywatele z  
Bractwa S. Rocha, i oświad-  
czają się, że niechcą należeć  
do inney odtąd konfraternii  
tylko wolności.

Jeden z takową ozwie się  
perorą: Długośmy wzywali  
naszego Patrona, długo  
błagaliśmy jego pomocy, aby  
się wstawił za wszystkimi  
ludźmi, gdyby się do tego  
nowego Bostwa wolności na-  
wrócili wszyscy. Lecz na-  
sze proźby, nasze błagania  
daremne były dotąd, ogłuchi  
na wszystkie wołania! Więc  
oddajemy wam tego całe  
nam niepożytecznego Prote-  
ktora. jeśli sam nie niewart,  
przynajmniej materyał, z  
którego jest ulany, cokolwiek  
waży. Zda się być z czystego  
frebra. Wezcież go, a na ta-  
lary przekować kaźcie. Bę-  
dzie nam użyteczny choćby  
nie chciał. W famey rzeczy  
przynieśli statwę S. Rocha frebr-  
ną, i na Oltarzu oyczyzny zło-  
żyli. Dodając iż ten S. Patron

który niegdyś od morowy zara-  
zy leczył, teraz nie może Paryża  
uleczyć od zarazy Arystokratów.  
Smiano się, dawano applauzy i  
Bracia tey konfraternii zaprosze-  
ni są do honorow sęsyi.

*Z Bruxelli d. 3. Września.*

P. *Lavergne*, który za przy-  
musem ludu poddał Austrya-  
kom fortecę *Longwy*, cho-  
ragiew białą musiał utkwic na  
murach. Obywatele *Long-  
wy* przyieli Brata Królewskie-  
go Ludwika Stanisława na-  
zwanego *Monsieur* z wielkie-  
mi applauzami. Droga ułana  
była kwiatami i laurowemi  
liśćmi. Wołanie powszechne:  
*Niech żyje Król! niech żyje  
Monsieur!* nie ustawało. Wszy-  
scy w kokardach białych. P.  
*Gasten* dawniey Emigrant z  
miałsta, obiał nad Fortecą kom-  
mendę. Pułkownik konsty-  
tucyiny Regimentu *d'Angou-  
lême*, który w czasie oblęże-  
nia znajdował się w tey For-  
tecy, nazajutrz po poddaniu,  
utopił się: W zostawionym  
testamencie te zawierają się  
wyrazy: *Przyśiągłem Oy-  
czyzny bronić, i nie chcę być  
krzywoprzysięzcą. Przyśią-  
głem też i Konstytucyi bronić, a  
Burzyciele ią wywrocili. Cóż teraz  
mam czynić, i na co się odważyć?  
umrzeć. Ta iedna tylko rezolucya  
ochronić mój honor może. O nay-  
milsza Oyczyzno! w iak okropnynt  
cię zostawnię stanie!* (Strażne w a-  
domości z Paryża do Czwartku.)

## D O N I E S I E N I E.

Znajduie się do sprzedania Kocz urzędownie z wszystkimi wy-  
godami zrobiony, chcący nabyć, udać się ma do JP. Szymańskiego  
w Dworcu Czaplińskich, na nowym świecie pod Nrem 1295. w  
Officynie mieszkającego.